

I ACa 312/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 września 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi Wydział I Cywilny

w składzie:

| | | |
|-----------------------------|-------|-----------------------------|
| <i>Przewodniczący</i> | SSA | Krzysztof Depczyński (spr.) |
| <i>Sędziowie:</i> | SSA | A. M. |
| del. | SSO | D. L. |
| <i>Protokolant</i> stażysta | A. K. | |

porozpoznaniu w dniu 10 września 2014 r. *w Ł.*

na rozprawie

sprawy z powództwa N. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie, rentę i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Sieradzu

z dnia 16 grudnia 2013 r.

sygn. akt I C 202/11

z apelacji obu stron:

I. *zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 1 – 7 i 9 na następujący:*

1. *zasądza od (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz N. G. kwotę 580 000,00-, zł (pięćset osiemdziesiąt tysięcy złotych 00/100) z ustawowymi odsetkami od kwoty 440 000,00-, zł (czteryście czterdzieści tysięcy złotych (...)) od 20 grudnia 2011 r., a od kwoty 140 000,00-, (sto czterdzieści tysięcy złotych 00/100) od 13 listopada 2013 r.,*

2. *zasądza od (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz N. G. kwotę 4 622,65-, zł (cztery tysiące sześćset dwadzieścia pięć złotych 65/100) z ustawowymi odsetkami od 20 sierpnia 2011 r.,*

3. **zasądza od (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz N. G. kwotę 11 532,09-, zł (jedenaście tysięcy pięćset trzydzieści dwa złotych 09/100) z ustawowymi odsetkami od 20 września 2011 r.,**

4. **zasądza od (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz N. G. kwotę 28 124,49-, zł (dwadzieścia osiem tysięcy sto dwadzieścia cztery 49/100) z ustawowymi odsetkami od 20 grudnia 2011 r.,**

5. **zasądza od (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz N. G. kwotę 16 221,70-, zł (szesnaście tysięcy dwieście dwadzieścia jeden 70/100) z ustawowymi odsetkami od 14 czerwca 2013 r.,**

6. **zasądza od (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz N. G. kwotę 10 624,78-, zł (dziesięć tysięcy sześćset dwadzieścia cztery 78/100) z ustawowymi odsetkami od 7 października 2013 r.,**

7. **zasądza od (...) S. A. z siedzibą w S. na rzecz N. G. rentę na zwiększone potrzeby: w kwocie 1 938,00-, zł (jeden tysiąc dziewięćset trzydzieści osiem złotych 00/100) za okres od 1 grudnia 2011 r. do 31 maja 2012 r., w kwocie 2 718,00-, zł (dwa tysiące siedemset osiemnaście złotych 00/100) za okres od 1 czerwca 2012 r. do 31 grudnia 2013 r. i w kwocie 3 600,00-, zł (trzy tysiące sześćset złotych 00/100) od 1 stycznia 2014 r. i na przyszłość, płatną do 10 – go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności,;**

II. **oddala apelację powódki i strony powodowej w pozostałej części;**

III. **znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 312/14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 grudnia 2013 roku Sąd Okręgowy w Sieradzu w sprawie z powództwa N. G. przeciwko (...) SA z siedzibą w S. o zapłatę: w pkt 1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 560.000,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty, w pkt 2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3.595,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, w pkt 3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.969,40 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2011 roku do dnia zapłaty, w pkt 4 zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 21.874,91 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty, w pkt 5. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 12.616,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, w pkt 6. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.263,72 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2013 roku do dnia zapłaty, w pkt 7. zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem comiesięcznej renty kwotę 2.800,00 zł płatną z góry do dnia 10. każdego miesiąca począwszy od dnia 1 grudnia 2011 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia w terminie płatności, w pkt 8. ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za skutki zdarzenia z dnia 14 lutego 2011 roku dotyczące powódki, w pkt 9. w pozostałym zakresie powództwo oddalił, w pkt 10. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 36.000,00 zł tytułem części opłaty sądowej, od której strona powodowa była zwolniona oraz kwotę 1.229,94 zł tytułem zwrotu części wydatków w sprawie poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, zaś w pkt 11. zniósł pomiędzy stronami koszty zastępstwa prawnego.

Sąd pierwszej instancji ustalił następujący stan faktyczny sprawy, który Sąd Apelacyjny w pełni podziela i przyjmuje za własny do rozstrzygnięcia sprawy na etapie postępowania drugoinstancyjnego:

Okoliczności dotyczące samego wypadku były pomiędzy stronami niesporne zatem nie ma konieczności ich bardzo szczegółowego ustalania i opisywania i zwięźle przedstawiały się następująco: dnia 14 lutego 2011 roku w miejscowości L. na skrzyżowaniu ul. (...) z drogą nr (...) w L. doszło do zdarzenia, w przebiegu którego małoletnia N. G. została potrącona przez B. C., kierującego samochodem osobowym marki V. (...) o nr rej. (...). W dniu 16 lutego 2011 roku

wszczęte zostało dochodzenie w sprawie zaistniałego wypadku drogowego. Postępowanie przygotowawcze zostało zakończone skierowaniem aktu oskarżenia przeciwko B. C. do Sądu Rejonowego w Wieluniu w dniu 27 czerwca 2011 r.

N. G. bezpośrednio z miejsca zdarzenia została przetransportowana karetką pogotowia do Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w W. na Szpitalny Oddział Ratunkowy. Po wykonaniu niezbędnych badań stwierdzono zwichnięcie szczeliny międzykręgowej C3-C4 z przemieszczeniem trzonu kręgu C4 do kanału ze zwężeniem tego kanału o 50%.

Powódka została następnie skierowana do Instytutu Centrum (...) w Ł. na Oddział Anestezjologii i Intensywnej Terapii Pediatricznej, w którym przebywała w dniach 14 lutego - 18 marca 2011 roku. U powódki stwierdzono zaistnienie następujących obrażeń ciała:

- stan po wypadku komunikacyjnym
- stłuczenie i obrzęk rdzenia w odcinku szyjnym
- stan po zabiegach stabilizacji przedniej i tylnej kręgosłupa
- zapalenie płuc
- cytomegalia
- poprzeczne uszkodzenie rdzenia kręgowego
- tetraplegia (porażenie czterokończynowe)

W trybie pilnym wykonano operację odbarczenia kanału kręgowego zwężonego wskutek zwichnięcia szczeliny międzykręgowej C3/C4 z przemieszczeniem trzonu kręgu C4 do kanału kręgowego. Z uwagi na występującą bradykardię u powódki wykonano w dniu 25 lutego 2011 roku zabieg tracheostomii, a następnie podłączono do respiratora z uwagi na konieczność stosowania sztucznej wentylacji.

Dalej Sąd Okręgowy ustalił, że dnia 18 marca 2011 r. powódka została przyjęta do Kliniki (...) w Ł., gdzie przebywała do 31 marca 2011 roku Zastosowano wobec niej leczenie objawowe i usprawniające.

Powódka kontynuowała leczenie w (...) Sp. z o.o. w K., gdzie przebywała od 31 marca do 7 lipca 2011 roku. Przy przyjęciu do placówki medycznej stwierdzono u powódki niewydolność oddechową, hipoproteinemię, hiponatremię, porażenie czterokończynowe. W czasie pobytu w szpitalu w K. powódka poddawana była intensywnej rehabilitacji polegającej na rozpoczęciu biernej pionizacji, wykonywaniu ćwiczeń czynnych ze wzrastającym oporem, ćwiczeń kondycyjnych i koordynacyjnych, wspomaganych oraz ćwiczeniach sprawności manualnej. Na skutek rehabilitacji powódka została zaadaptowana do pozycji siedzącej w wózku inwalidzkim oraz stała się wydolna oddechowo. Wraz z wypisem z placówki medycznej powódka otrzymała skierowanie do poradni endokrynologicznej oraz do pilnego zgłoszenia się do oddziału laryngologicznego w celu zamknięcia niezagojonej przetoki tchawiczej, a także zalecenie kontynuacji rehabilitacji w warunkach domowych i profilaktyki odleżyn. Wypisano również wnioski na wózek siedzący, indywidualny przedmiot pionizujący, poduszkę do wózka siedzącego, a także na pieluchomajtki - na okres czerwiec-sierpień 2011 r. - 180 sztuk.

W dniu 12 maja 2011 r. (...) do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w S. wydał, na wniosek przedstawiciela ustawowego powódki, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności N. G., stwierdzając, że jej stan zdrowia należy zaliczyć do znacznego stopnia niepełnosprawności. Orzeczono także, że powódka wymaga m.in. stałego współudziału na co dzień opiekuna w procesie leczenia, rehabilitacji i edukacji, a także konieczności zaopatrzenia w środki pomocnicze oraz pomoce techniczne ułatwiające funkcjonowanie.

Od czasu powrotu do miejsca zamieszkania powódka kontynuuje rehabilitację domową z pomocą prywatnego masażysty wykonującego usługi rehabilitacyjne, a także odbywa turnusy rehabilitacyjne w Zakładzie (...) w U. i Chorobach Kręgosłupa (...) we W..

Z uwagi na fakt powstania szkody znacznego rozmiaru na skutek wypadku komunikacyjnego, dnia 5 kwietnia 2011 roku powódka reprezentowana przez swojego pełnomocnika zgłosiła roszczenie do (...) S.A., domagając się zapłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 kodeksu cywilnego. W dniu 13 lipca i 23 sierpnia 2011 roku roszczenie powódki zostało rozszerzone o żądanie wypłaty odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 kodeksu cywilnego, a następnie, w dniu 29 sierpnia 2011 roku, zażądano wypłaty comiesięcznej renty na rzecz powódki na podstawie art. 444 § 2 kodeksu cywilnego.

W celu ustalenia wysokości trwałego uszczerbku na zdrowiu przez pozwanego powołana została komisja lekarska, która odbyła się w (...) w P.. Po wykonaniu badań orzeczono, że powódka doznała trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 100%. Zastrzeżono również, że suma częściowych wielkości trwałych uszczerbków na zdrowiu jest wyższa niż 100%.

Pozwany uznał swoją odpowiedzialność co do zasady i ustalił stopień przyczynienia się powódki do powstałej szkody na poziomie 30%. W toku postępowania, decyzją z dnia 20 września 2011 roku, przyznano na rzecz powódki kwotę 200.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia, a kwotę do wypłaty pomniejszono o 30%. Ponadto uznano częściowo zasadność żądania renty, przyznając ją na czas określony, tj. do sierpnia 2013 roku w wysokości 882,00 zł miesięcznie.

Powódka w chwili wypadku miała 17 lat. Jej pasją była jazda na rowerze, miała robić prawo jazdy. Uczęszczała do II klasy Zespołu (...) w L.. Była uczennicą rzetelną i zdyscyplinowaną. W przyszłości zamierzała studiować ekonomię i rachunkowość. Po wypadku objęta została nauczaniem indywidualnym.

Z uwagi na uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym u powódki doszło do porażenia ruchomości wszystkich kończyn, a także utraty kontroli nad działaniem niektórych funkcji organizmu w narządach znajdujących się poniżej szyi. Ciało powódki stało się całkowicie bezwładne i niezdolne do wykonania jakiegokolwiek ruchu. N. G. została uzależniona od pomocy osób trzecich w wykonywaniu wszystkich czynności dnia codziennego. Powódka przez wypadkiem komunikacyjnym była osobą całkowicie samodzielną, aktywną fizycznie, a także społecznie. Lubiła aktywnie spędzać czas, chętnie jeździła rowerem. Po wypadku ze względu na zaburzenia układu pokarmowego, powódka była karmiona także pozajelitowo oraz miewała nierzadko problemy gastryczne. N. G. utraciła kontrolę oddawania moczu i stolca.

Po wypadku powódka jest zmuszona do ścisłego przestrzegania diety dlatego też koniecznym była konsultacja u dietetyka, który ustalił właściwy dla niej jadłospis.

W toku postępowania Sąd Okręgowy dopuścił dowody z opinii biegłych z zakresu neurochirurgii, neurologii, psychiatrii i psychologii na okoliczność stanu zdrowia N. G. w związku ze zdarzeniem z dnia 14 lutego 2011 roku.

Biegły neurochirurg w swej opinii rozpoznał u powódki następujące obrażenia: stan po operacji odbarczającej oraz stabilizacji kręgosłupa w odcinku szyjnym w przebiegu zwężenia (...) z całkowitym uszkodzeniem rdzenia na tym poziomie oraz stan po zapaleniu płuc. Na podstawie Rozporządzenia M. P. i P. S.. z dn. 18.12. 2002 r. /Dz. U. z dn. 28.12. 2002 r/ zgodnie z pkt 93 a - uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym, poprzeczne - na możliwe 100% przyznał 100% stałego uszczerbku na zdrowiu. W opinii biegły podkreślił, że rokowanie co do powrotu sprawności ruchowej powódki jest złe. Brak jest możliwości odzyskania pełnej sprawności ruchowej ani jakiegokolwiek użytecznej sprawności w przyszłości. Uszkodzenie rdzenia na poziomie C3 jest pełne, a rdzeń się nie regeneruje. Uszkodzenie rdzenia kręgowego w odcinku szyjnym, spowodowało, że powódka jest osobą leżącą, wymagającą całodobowo pomocy osób trzecich, w tym pomocy na poziomie pielęgniarstwa np. odsysanie wydzieliny z dróg oddechowych, wielokrotnej rehabilitacji w ciągu doby, pielęgnacji przeciwodleżynowej, pomocy w podstawowych czynnościach życiowych jak karmienie, mycie, całkowitej pomocy przy czynnościach fizjologicznych /oddawanie moczu, stolca,

higienie osobistej/. Na wózku inwalidzkim może siadać jedynie w zabezpieczeniu pasem, ponieważ jej mięśnie są odnerwione od podstawy szyi w dół. Wydolność oddechowa powódki jest zmniejszona z powodu porażenia mięśni międzyżebrowych. Tor brzuszny oddychania pozwala na funkcjonowanie w spoczynku. Doznane przez powódkę obrażenia były groźne dla życia w pierwszym momencie po urazie z powodu niewydolności oddechowej. Biegły wskazał, że powódka przeżyła dzięki szybkiej pomocy pogotowia ratunkowego. W sytuacji uszkodzenia rdzenia, ciało poniżej jest odnerwione. Chora nie czuje bólu. Z pewnością występowało uczucie duszności w mechanizmie opisanym powyżej oraz lęk o własne życie. Powódka wymaga całodobowej pomocy osób trzecich w podstawowych czynnościach życiowych, a nadto koniecznym jest pielęgnacja skóry, czynności przeciw - odleżynowe, wielokrotna rehabilitacja w ciągu dnia, odżywianie z zastosowaniem specjalnej diety oraz okresowe kontrole lekarskie w poradni neurologicznej, rehabilitacyjnej. Może wymagać leczenia szpitalnego w przypadku możliwych powikłań zapalnych płuc, dróg moczowych. Dla powódki groźne są wszelkie infekcje bakteryjne i wirusowe.

Biegły neurochirurg w swej opinii stwierdził, że w czasie wypadku powódka doświadczyła zwichnięcia kręgosłupa szyjnego, złamania kręgu C7, poprzecznego uszkodzenia rdzenia na poziomie C4 oraz w konsekwencji porażenia kurczowego czterokończynowego. Zdaniem biegłego uszczerbek na zdrowiu powódki jest trwały i wynosi 100% utraty zdrowia. Powódka nie rokuje powrotu do zdrowia. Dwuletni okres leczenia nie przyniósł poprawy stanu jej zdrowia. Ośrodkowy układ nerwowy praktycznie nie regeneruje się i należy wnioskować, że powódka, pomimo stałego leczenia nie rokuje nawet częściowej poprawy. Ze względu na porażenie ruchowe czterech kończyn aktywność ruchowa nie występuje i wynosi "zero". W zakresie aktywności umysłowej powódka wykazuje prawidłową zdolność myślenia logicznego czego dowodem jest pobieranie nauki w systemie nauczania indywidualnego. Dolegliwości bólowe bezpośrednio po urazie były znaczne. Po drugiej operacji stabilizującej kręgosłup szyjny wyraźnie się zmniejszyły. Funkcjonowanie powódki ogranicza się do siedzenia w wózku inwalidzkim. Jest ona całkowicie uzależniona od pomocy osób trzecich: w zakresie ubierania, mycia, załatwiania czynności fizjologicznych i odżywiania - musi być karmiona. Samodzielne przemieszczanie się nie występuje. Musi być przenoszona z wózka np. do łóżka. Powódka powinna pobierać leki poprawiające przemiany metaboliczne, w zakresie ośrodkowego układu nerwowego i zmniejszające napięcie mięśniowe. Powódka, z osoby prowadzącej aktywne życie rodzinne i społeczne stała się całkowicie bezradna - w tej sytuacji mogą występować reakcje depresyjne.

Biegła psycholog w swej opinii stwierdziła, że na skutek przeżyć związanych z wypadkiem stan psychiczny powódki uległ zmianie. Przeżywa rozgoryczenie, smutek, żal, lęk. Ma niskie poczucie własnej wartości, czuje się bezradna, jej nastawienie do życia jest pesymistyczne. Stała się nerwowa i drażliwa. Odczuwa lęk przed przemieszczaniem się, zwłaszcza w sytuacji, gdy ma wsiąść do samochodu. Powódka nie zaadaptowała się do aktualnej sytuacji. Wymaga pomocy psychologicznej, gdyż w przeciwnym wypadku wymienione zaburzenia mogą przekształcić się u powódki w trwałą zmianę osobowości.

Biegła psychiatra w swej opinii podała, że rozpoznała u N. G. zaburzenia adaptacyjne, które nastąpiły w wyniku doznanych obrażeń w wypadku komunikacyjnym i ich skutków. N. G. jest osobą niepełnosprawną, niesamodzielną, jej funkcjonowanie ogranicza się do siedzenia na wózku inwalidzkim. Musi być dodatkowo przypięta. Wymaga całodobowej opieki osób trzecich, w zakresie mycia, ubierania się, karmienia, załatwiania potrzeb fizjologicznych, a nawet przy przewracaniu kartek książki. Nastąpiło załamanie się funkcjonowania społecznego. Jest zmuszona zrezygnować ze swych planów życiowych i marzeń. Nie planuje przyszłości, skupia się na celach doraźnych, głównie na rehabilitacji. Załamało się również życie społeczne opiniowanej. Mieszka w małej wiosce, od około roku przestały ją odwiedzać koleżanki. Z uwagi na to, że prowadzone jest nauczanie indywidualne w domu nie utrzymuje kontaktów z rówieśnikami. Sama również izoluje się od ludzi, przeżywa poczucie wstydu związanego ze swoim stanem zdrowia. Występują zaburzenia reakcji emocjonalnych, nadmierna płacliwość, drażliwość, przeżywa ciągły lęk, obawę przed ewentualnymi kolejnymi urazami. Opiniowana nie rokuje powrotu do zdrowia, co jest również czynnikiem niekorzystnym. Biegła oceniła trwały uszczerbek na zdrowiu, ze stanowiska psychiatry - zaburzenia adaptacyjne punkt 10 litera a -10% Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 r. Biegła podniosła, że powódka ujawnia duży lęk związany z przemieszczaniem się. Lęk ten potęguje się w ruchu ulicznym, wtedy gdy porusza się na wózku po ulicy czy chodniku. Również wtedy gdy jedzie samochodem jako pasażer. Sam akt „przesiadki”

z wózka do samochodu jest ogromnym stresem, obawia się upadku, pomimo iż od wypadku minął już spory okres czasu, lęki utrzymują się nadal na stałym poziomie. N. G. ma świadomość, iż kalectwo ma charakter trwały, a ona nie zaadaptowała się do aktualnej sytuacji, czyni to rokowanie niepomyślnym. Zdaniem biegłej konieczna jest terapia psychologiczna, by zaburzenia adaptacyjne powódki nie przekształciły się w trwałe zaburzenia osobowości.

Sąd pierwszej instancji nie prowadził dowodu z opinii biegłych z zakresu ortopedii i endokrynologii z uwagi na stwierdzenia biegłych z zakresu neurochirurgii i neurologii o nieprzydatności prowadzenia tych dowodów.

Sąd przeprowadził natomiast dowód z opinii biegłego S. K. z zakresu rekonstrukcji przebiegu wypadku drogowego, w którym obrażenia poniosła powódka, sporządzonej na potrzeby prowadzonego postępowania karnego zawartej w aktach sprawy II K 622/11 Sądu Rejonowego w Wieluniu. W ocenie Sądu opinia ta jest wyczerpująca i w sposób fachowy odzwierciedla przebieg wypadku oraz przyczyny jego powstania. Nadto sporządzona została bezpośrednio po zdarzeniu gdy był świeży materiał dowodowy. W treści tej opinii biegły podkreślił, że spośród możliwych wariantów przebiegu wypadku oraz biorąc pod uwagę zakres deformacji nadwozia samochodu osobowego marki (...), jak również odniesione obrażenia ciała pokrzywdzonej N. G., bardziej prawdopodobne jest to, że wjechała ona rowerem na skrzyżowanie, a nie przechodziła z nim przez jezdnię oraz, że do zaistnienia wypadku przyczyniła się pokrzywdzona, która podczas wjazdu lub przechodzenia z rowerem na skrzyżowaniu, nie zachowała szczególnej ostrożności oraz nie zwracała uwagi na zbliżający się w jej kierunku -z dużą prędkością samochód osobowy, któremu winna ustąpić pierwszeństwa.

Sąd oddalił wniosek o przeprowadzenie w niniejszej sprawie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych argumentując, że okoliczność została już w dostateczny sposób wyjaśniona, a biegły w niniejszej sprawie w sposób naturalny, z uwagi na upływ czasu, musiały się opierać na opinii i materiale zebrany w postępowaniu karnym. Dowód taki byłby zatem zbędny, prowadzony dla zwłoki i zwiększający koszty procesu oraz sprzeczny z zasadą ekonomiki procesowej.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Okręgowy uznał powództwo w przeważającej części za zasadne.

Na wstępie rozważań Sąd Okręgowy przypomniał, że w niniejszej sprawie zasada odpowiedzialności pozwanego, wynikająca z przejęcia przez stronę pozwaną ciężaru odpowiedzialności za skutki cywilnoprawne wypadku komunikacyjnego spowodowanego przez R. R. nie była kwestionowana, w związku z łączącą ubezpieczyciela ze sprawcą wypadku umową ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego i na podstawie przepisów art. 822 k.c. oraz art. 34 i 35 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r., Nr 124, poz.1152 ze zm.).

Sąd podkreślił, że pozwany nie kwestionował sprawstwa i winy ubezpieczonego w zakresie zaistniałego wypadku komunikacyjnego oraz jego odpowiedzialność na zasadzie art. 436 § 1 k.c., a w konsekwencji również odpowiedzialności ubezpieczyciela. Poza sporem pozostawało również, że u powódki nastąpiło uszkodzenie ciała i rozstrój zdrowia, który uprawnia ją do żądania od pozwanego zakładu ubezpieczeń zadośćuczynienia za doznaną krzywdę - w myśl art. 445 § 1 k.c. Kwestią sporną pozostawała wysokość dochodzonych pozwem roszczeń.

Oceniając zasadność roszczeń N. G. w zakresie zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zaznaczył, że świadczenie to ma na celu złagodzenie cierpień fizycznych, a więc bólu i innych dolegliwości oraz cierpień psychicznych, to jest ujemnych uczuć przeżywanych w związku z cierpieniami fizycznymi. Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia obowiązuje zasada miarkowania wyrażająca się w nakazie uwzględnienia wszystkich okoliczności i skutków doznanych krzywd z odniesieniem do warunków określających poziom życia ludzi w pełni sprawnych i aktywnych, panujących w środowisku w jakim żyje powód.

Sąd pierwszej instancji ustalając wysokość zadośćuczynienia uwzględnił takie czynniki, jak: wiek poszkodowanej, stopień doznanych cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw uszkodzenia ciała, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej oraz bezradności życiowej. Podkreślił też, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną

wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Zwrócił uwagę, że nie można akceptować stosowania mechanizmów, które by obliczały wysokość świadczenia na użytek każdej sprawy, takich jak na przykład ustalanie wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu. O wysokości należnego zadośćuczynienia stanowi bowiem przede wszystkim rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, a niewymierny charakter tej krzywdy sprawia, że ocena w tej mierze winna być dokonana na podstawie całokształtu okoliczności sprawy.

Z zebranego w przedmiotowej sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka w chwili wypadku miała 17 lat. Wypadek komunikacyjny, którego stała się ofiarą, był pierwszym tego rodzaju traumatycznym i niewątpliwie najgorszym wydarzeniem w jej życiu. Rozmiar obrażeń, będących następstwem wypadku, jest ogromny i wiąże się z długookresowymi pobytami w szpitalach, jak i koniecznością stałej rehabilitacji. Przedmiotowe zdarzenie w sposób diametralny i nieodwracalny zmieniło sposób jej funkcjonowania w społeczeństwie. Obecnie powódka zdana jest na całodzienną opiekę osób trzecich i bez ich pomocy nie jest w stanie w ogóle funkcjonować. Poza intelektem ma opóźnione wszystkie funkcje życiowe. Jest osobą całkowicie sparaliżowaną od szyi w dół.

Z powyższych względów Sąd uznał, że stosowną sumą zadośćuczynienia dla powódki jest kwota 1.000.000,00 (jeden milion) zł.

Ustalając stopień przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia szkody Sąd pierwszej instancji miał na względzie okoliczność, że ocena stopnia przyczynienia musi uwzględniać wiek i doświadczenie stron oraz ciężące na nich obowiązki, a także stopień świadomości poszkodowanego.

Mając na uwadze powyższe wskazał, że chociaż w chwili wypadku poszkodowana N. G. była formalnie niepełnoletnia (miała 17 lat), to ta okoliczność nie wyłącza jej przyczynienia do wypadku. Z zeznań matki powódki wynika, że jej pasją był rower, nadto nosiła się z zamiarem zrobienia prawa jazdy. Samodzielnie jeździła rowerem do szkoły. Droga nr (...), na której doszło do wypadku stanowi główną arterię łączącą W. poprzez S. z Ł.. Jest to zatem trasa o bardzo dużym natężeniu ruchu, również ciężarowego, a zatem poruszanie się po niej rowerem wymaga szczególnej ostrożności. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych wynika, że biorąc pod uwagę zakres deformacji nadwozia samochodu osobowego marki (...), jak również odniesione obrażenia ciała pokrzywdzonej N. G., bardziej prawdopodobne jest to, że wjechała ona rowerem na skrzyżowanie, a nie przechodziła z nim przez jezdnię, a także, że do zaistnienia wypadku przyczyniła się pokrzywdzona N. G., która podczas wjazdu lub przechodzenia z rowerem na skrzyżowaniu, nie zachowała szczególnej ostrożności oraz nie zwracała uwagi na zbliżający się w jej kierunku z dużą prędkością samochód osobowy, któremu winna ustąpić pierwszeństwa. Powódka stale korzystająca z roweru, będąc młodą, zdrową i w pełni intelektualnie rozwiniętą osobą winna była dołożyć należytej staranności przy przekraczaniu skrzyżowania z bardzo ruchliwą drogą. Stopień zawinienia powódki należy ocenić jako wysoki bowiem swoim zachowaniem przyczyniła się do zagrożenia ruchu drogowego i w konsekwencji do wypadku, którego straszne skutki będzie ponosiła do końca życia. Mając powyższe na uwadze, w ocenie Sądu należało w niniejszej sprawie przyjąć, że powódka przyczyniła się do zaistnienia wypadku, któremu uległa w dniu 14 lutego 2011 roku, a tym samym do zaistnienia doznanej przez siebie szkody - w rozmiarze 30 %.

W sytuacji zatem, gdy należne N. G. zadośćuczynienie wynosi 1.000.000,00 zł, to po uwzględnieniu przyczynienia (30% co daje 700.000,00 zł) oraz wypłaconej przez pozwanego kwoty 140.000,00 zł (700.000,00 zł - 140.000,00), do zasądzenia na rzecz powódki pozostała kwota 560.000,00 zł.

W zakresie roszczenia odsetkowego Sąd kierował się normą wyrażoną w art. 481 § 1 k.c. zasądzając je od dnia 20 grudnia 2011 roku tj. daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu tj. chwili gdy dowiedział się o wytoczeniu powództwa.

W pozostałym zakresie żądanie odnośnie wysokości zadośćuczynienia podlegało oddaleniu.

W punktach 2,3,4,5,6, wyroku Sąd zasądził na rzecz powódki kwoty stanowiące odszkodowanie na podstawie art. 444 § 1 k.c. posługując się przy tym art. 322 k.p.c., zgodnie z żądaniem pierwotnego pozwu oraz kolejnymi jego rozszerzeniami. Sąd uznał, że wszystkie zgłoszone kwoty opisane szczegółowo we wstępnej części uzasadnienia zostały

należycie wykazane i udowodnione złożonymi do akt sprawy dowodami zakupu, rachunkami i fakturami. Mając na uwadze rodzaj odniesionych przez powódkę na skutek wypadku obrażeń ciała oraz stan jej zdrowia po wypadku, Sąd doszedł do przekonania, że wskazane wydatki pozostają w związku z uszkodzeniem ciała powódki, a nadto ich poniesienie było konieczne i celowe. Zasądzone odszkodowanie zostało rozbite na różne kwoty wskazane w punktach 2,3,4,5,6, wyroku ponieważ zachodziła konieczność orzeczenia różnych dat należnych od nich odsetek. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie 481 § 1 k.c. W punkcie 2, 3 i 4 wyroku odsetki zasądzono od dnia 20 sierpnia 2011 r., od dnia 20 września 2011 r. i od dnia 20 grudnia 2011 r. przyjmując za zasadną w całości argumentację w tym przedmiocie zawartą w pierwotnym pozwie. Odsetki w punkcie 5 wyroku zasądzono od dnia 14 czerwca 2013 r. bowiem jak wynika z pisma pozwanego (zawartego na k. 694 akt) stanowiącego ustosunkowanie się do rozszerzonego żądania pismo zawierające rozszerzenie powództwa strona pozwana otrzymała w dniu 14 czerwca 2013r. i od tej daty nie uznawała tak rozszerzonego żądania. Odsetki w punkcie 6 wyroku zasądzono od dnia 7 października 2013 r. bowiem w tej dacie pozwany pisemnie wniósł o oddalenie pozwu w tej części, a zatem od tej daty pozostawał w zwłoce ze spełnieniem świadczenia. W tym miejscu, w zakresie punktów 5 i 6, należy przywołać argumentację dotyczącą zasądzenia odsetek od zasądzonego zadośćuczynienia wskazaną we wcześniejszej części niniejszego uzasadnienia.

Kolejne z żądań pozwu – zasądzenie odszkodowania – znajduje uzasadnienie w art. 444 § 2 k.c., zgodnie z którym jeżeli poszkodowany utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Nie ulega żadnej wątpliwości, iż w przedmiotowej sprawie potrzeby powódki na skutek zaistniałego wypadku znacznie się zwiększyły. Przez zwiększenie potrzeb poszkodowanego należy uznać konieczności pokrycia kosztów utrzymania, powstałych wyłącznie w następstwie zdarzenia szkodzącego. Za zwiększone potrzeby uznaje się wszelkie koszty związane z zapewnieniem poszkodowanemu stałej lub doraźnej opieki, koszty zmiany warunków bytowych, środki lokomocji, mieszkanie.

Mając na uwadze okoliczność, że powódka w ogóle nie może zostać bez nadzoru, a ustalone zostało, że wymaga ona rehabilitacji, zdaniem Sądu, do wyliczenia renty należnej powódce należało wziąć pod uwagę następujące potrzeby i wydatki: leczenie, którego koszt biegły neurolog wyliczył na 150 zł miesięcznie (k. 585 akt), rehabilitacja domowa po 30 zł za godzinę (biegły neurolog op. cit.) dwukrotnie w ciągu dnia - łącznie w wymiarze 2 godz. x 20 dni roboczych miesięcznie /po 5 dni tygodniowo/, co daje 1.200 zł miesięcznie, pielęgnacja chorej 130 zł miesięcznie (pozew), pieluchomajtki 430 zł miesięcznie (pozew), miesięczna opieka osoby dorosłej nad chorą - 1.680 zł, co odpowiada najniższemu wynagrodzeniu pracowniczemu od dnia 1.01.2014 r., dieta lekkostrawna ok. 500 zł miesięcznie. Łącznie zatem w ocenie Sądu renta należna powódce winna wynosić 4.000 zł. Uwzględniając przyczynienie powódki w wymiarze 30% zasądzić należało dla niej rentę w wysokości 2.800 zł. miesięcznie (4.000 - 1.200 = 2.800), z odsetkami od dnia 1 grudnia 2011 r., a więc od daty oznaczonej w pozwie już po złożeniu go w sądzie.

W niniejszej sprawie, zważywszy na zakres doznanych w wypadku obrażeń skutkujących u powódki przerwaniem rdzenia kręgowego i związanym z tym niedowładem ciała od głowy w dół oraz stwierdzeniem biegłych, że jej uszczerbek na zdrowiu już nigdy nie będzie niższy niż 100 %, starzeniem się powódki i związaną z tym utratą sił i sprawności, istnieje uzasadniona obawa, że w przyszłości mogą wystąpić dalsze negatywne skutki w jej zdrowiu. W tych okolicznościach należy uznać, że powódka ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość wobec czego Sąd orzekł jak pkt. 7 wyroku.

Dalej idące żądania strony powodowej jako bezzasadne Sąd Okręgowy oddalił.

O kosztach jak w punkcie 10 i 11 wyroku orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025). Mając na uwadze sytuację materialną i osobistą powódki Sąd uznał, że zasadnym będzie nieobciążanie powódki kosztami procesu w zakresie, w którym oddalono jej roszczenia, a orzeczenie w tym zakresie znajduje oparcie w treści art. 102 k.p.c. Pozwany przegrał proces w 60% i w takim zakresie koszty zostały rozliczone. Brakującą część opłaty sądowej w kwocie 36.000 zł stanowiącej 60% całości opłaty, od pobrania, której powódka była zwolniona nakazano pobrać od pozwanego jako przegrywającego w znacznej części (60%) proces. W takiej proporcji (60 %) Sąd nakazał pobrać od

pozwanego część wydatków w sprawie, w kwocie 1.229,94 zł., które łącznie wynosiły 2.049,90 zł. Na podstawie art. 100 k.p.c. koszty zastępstwa prawnego pomiędzy stronami zostały zniesione.

Powyższe rozstrzygnięcie zaskarżyły obie strony postępowania.

Powódka zakwestionowała orzeczenie Sądu Okręgowego w części, to jest w zakresie niezasadzonych 640.000,00 zł zadośćuczynienia (pkt 1), w związku z częściowym oddaleniem powództwa co do odszkodowania (pkt 2,3,4,5,6) i zasądzenie kwoty łącznej 55.320,00 zł w miejsce łącznie 79.029,01 złotych, w związku z częściowym oddaleniem powództwa co do renty na zwiększone potrzeby (pkt VII) i zasądzenie renty w wysokości 2.800,00 zł w miejsce 4.600,00 zł, o co wносиła powódka oraz co do pkt XI sentencji znoszącego koszty zastępstwa prawnego między stronami, zarzucając:

- niewłaściwe zastosowanie art. 445 § 1 k.c. polegające na uznaniu, że zasądzona na rzecz powódki kwota 560.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia jest sumą odpowiednią do doznanej przez nią krzywdy i spełnia funkcję kompensacyjną,
- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że w sprawie była podstawa do zastosowania art. 362 k.c. podczas, gdy brak było podstaw do przyjęcia przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody, oraz poprzez przyjęcie, iż adekwatna do potrzeb powódki jest renta na zwiększone potrzeby w wysokości 4.000,00 zł pomniejszona o uznane przez Sąd przyczynienie,
- naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść wyroku poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów – art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie, istotnych elementów stanu faktycznego sprawy, przyczynienia się powódki do zaistniałej szkody, na podstawie opinii biegłego, która nie potwierdzała tegoż przyczynienia.

Wskazując na powyższe apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 1.200.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 20 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty, kwoty 5.136,28 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2011 roku do dnia zapłaty, kwoty 12.813,42 złotych tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 września 2011 roku do dnia zapłaty, kwoty 31.249,87 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty, kwoty 18.024,11 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 14 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 11.805,31 zł tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 października 2013 roku do dnia zapłaty, kwoty 4.600,00 zł tytułem comiesięcznej renty na zwiększone potrzeby płatną z góry do dnia 10. każdego miesiąca poczynając od dnia 1 grudnia 2011 roku z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminowi płatności oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Również pozwany zaskarżył rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji apelacją w części, to jest w zakresie pkt 1 ponad kwotę 280.000,00 zł, w całości w zakresie odsetek ustawowych od zasądzonej w pkt 1 kwoty zadośćuczynienia, pkt 7 ponad kwotę 1.918,00 zł tytułem renty za okres od 1 grudnia 2011 roku do stycznia 2014 roku oraz punktu 10 w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu, zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na treść orzeczenia to jest:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, skutkujące dowolną oceną materiału dowodowego polegającą na dokonaniu tej oceny w sposób sprzeczny z zasadami logicznego rozumowania oraz pominięciu przy dokonywaniu oceny materiału dowodowego faktu przyznania przez pozwanego i comiesięcznej wypłaty na rzecz powódki kwoty 882 zł tytułem renty począwszy od grudnia 2011 r. do grudnia 2013r. i niepominięciu o tę kwotę renty należnej powódce, którą Sąd pierwszej instancji zasądził za okres od grudnia 2011 r., pominięciu okoliczności, że powódka zgłosiła szkodę pozwanemu wzywając go do zapłaty kwoty 500.000 zł, a w pozwie żądała kwoty 440.000 zł w toku sporu zaś rozszerzyła powództwo do kwoty 1.200.000 zł, a Sąd okoliczności te pomija przy ustalaniu daty wymagalności roszczeń powódki z tytułu zadośćuczynienia, uznając, że wymagalna jest całość roszczenia powódki od

daty doręczenia odpisu pozwu gdy tymczasem w pozwie powódka dochodziła kwoty niższej, a rozszerzyła powództwo 13 listopada 2013 roku (data doręczenia pisma obejmującego rozszerzenie, pozwanemu).

b) **art. 328 § 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie, a polegające na niewyjaśnieniu w oparciu o jakie wyliczenia Sąd pierwszej instancji przyjął, że powódce z tytułu zwiększonych potrzeb należna jest renta w kwocie 2.800,00 zł i w jakim stopniu ta renta odnosi się do dokonanych przez pozwanego wypłat,**

c) art. 316 § 1 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niepomniejszenie przyznanego na rzecz powódki roszczenia rentowego o kwoty wypłacane przez pozwanego od grudnia 2011 r.,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego to jest:

a) art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące przyznaniem na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia rażąco wygórowanej, a przez to nieodpowiedniej, biorąc pod uwagę kwotę dobrowolnie wypłaconą przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego oraz kwoty zasądzone przez Sądy w podobnych sprawach,

b) art. 481 § 1 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące bezpodstawnym zasądzeniem odsetek ustawowych od żądanej przez powódkę sumy zadośćuczynienia nie od chwili wyrokowania, lecz od chwili zgłoszenia roszczeń, kiedy rozmiar szkody i krzywdy ocenionej następnie według uznania sądu nie był dłużnikowi jeszcze znany,

c) z ostrożności procesowej naruszenie art. 455 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, skutkujące bezpodstawnym zasądzeniem odsetek ustawowych od pełnej kwoty zadośćuczynienia od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanemu, w sytuacji, gdy co do zasądzonej przez Sąd kwoty 120.000,00 zł mieszczącej się w kwocie zadośćuczynienia najwcześniejszym terminem od którego Sąd pierwszej instancji mógł liczyć opóźnienie pozwanego jest 13 listopada 2013r, tj. dzień doręczenia pozwanemu odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa,

d) art. 444 § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w kontekście zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, pominięcie dokonywania przez pozwanego wypłaty kwoty 882 zł miesięcznie tytułem renty na zwiększone powódki od grudnia 2011 r. do grudnia 2013r.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zakresie pkt. 1 wyroku - ponad kwotę 280.000 zł oraz w zakresie odsetek poprzez ich zasądzenie od daty wyrokowania, zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 1.918 zł miesięcznie tytułem renty za okres od grudnia 2011 r. do grudnia 2013r. oraz w kwocie po 2.800 zł poczynając od miesiąca stycznia 2014 roku i na przyszłość, zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu w zakresie stosownym do dokonanej zmiany wyroku, zasądzenie kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódki N. G. strona pozwana wniosła o jej odrzucenie, ewentualnie oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje obu stron skutkują zmianą zaskarżonego wyroku w zakresie pkt 1 – 7 oraz 9.

W pierwszej kolejności Sąd odniesie się do sformułowanego w apelacjach stron zarzutu niewspółmierności zadośćuczynienia zasądanego przez Sąd pierwszej instancji do cierpień, jakich doznała powódka w wyniku zdarzenia z dnia 14 lutego 2011 roku. Sąd pierwszej instancji ostatecznie przyznał powódce tytułem zadośćuczynienia kwotę 560.000,00 złotych, po uwzględnieniu 30% przyczynienia poszkodowanej oraz wypłaconej przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 140.000,00 złotych.

W pierwszym rzędzie zwrócić należy uwagę na fakt, że art. 445 § 1 k.c. jest jednym z przykładów tzw. prawa sędziowskiego, którego istotą jest pozostawienie sądowi pewnego marginesu swobody. Powyższe wynika z faktu, że ustawodawca uznał, iż ostatecznie nie jest w stanie w prawie pozytywnym sformułować ścisłych reguł określania wysokości roszczeń, które poszkodowanemu przysługują. Dlatego przekazuje określenie wysokości tychże roszczeń w ręce sędziego, który bada dany przypadek indywidualnie. Oczywiście pozostawiony sądowi margines swobody nie oznacza dowolności, gdyż ustalenie wysokości roszczeń winno nastąpić przy uwzględnieniu i wnikliwym rozważeniu wskazówek zawartych w przepisie.

W związku z tym, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia jest nader ocenne i należy, jak już zaznaczono wyżej, do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, to ingerencja Sądu drugiej instancji w ustaloną wyrokiem wysokość zadośćuczynienia jest możliwa jedynie w wypadku gdyby okazało się, że Sąd niższej instancji nie uwzględnił wszystkich okoliczności i czynników uzasadniających przyznane świadczenie, dopuszczając się tzw. "błędu braku" albo niewłaściwie ocenił całokształt tych należycie ustalonych i istotnych okoliczności, popełniając tzw. "błąd dowolności". Korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być, zatem aktualne w zasadzie tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, to jest albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r., w sprawie I CK 219/04, LEX nr 146356, z 9 lipca 1970 r., w sprawie III PRN 39/70, OSNC 1971/3/53)). O rażącym naruszeniu zasady ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby zatem świadczyć przyznanie zadośćuczynienia, które miałyby jedynie wymiar symboliczny, niestanowiący rekompensaty doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, która mogłaby prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia osoby poszkodowanej.

Określając wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego, którego ochrony domaga się powódka wskazać należy, że niemajątkowy charakter dóbr podlegających ochronie i ocenny charakter kryteriów determinujących zadośćuczynienie, zwłaszcza jego wysokości, powoduje brak możliwości wypracowania jednolitych kryteriów jego ustalania. Ogólnych wskazówek w tym zakresie może udzielać orzecznictwo wydane na kanwie art. 445 k.c. czy też art. 448 k.c. Wynika z niego, że Sąd przyznaje poszkodowanemu "odpowiednie" świadczenie pieniężne, w celu naprawienia doznanej krzywdy. Pojęcie "odpowiedniej sumy" ma niedookreślony charakter i w judykaturze wypracowane zostały kryteria, którymi należy się kierować, określając rozmiar przysługującego poszkodowanemu świadczenia. Należą do nich czynniki obiektywne, jak czas trwania oraz stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu, wiek poszkodowanego, szanse na przyszłość. Za czynniki subiektywne uznane zostały: poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, niemożność czynnego uczestniczenia w sprawach rodziny, konieczność korzystania z pomocy innych osób w sprawach życia codziennego. Poziom stopy życiowej społeczeństwa może rzutować na wysokość zadośćuczynienia jedynie uzupełniająco, w aspekcie urzeczywistnienia zasady sprawiedliwości społecznej.

Podkreślić należy, że przy obliczaniu wysokości zadośćuczynienia nie ma możliwości stosowania jakichś mechanizmów, które by obliczały wysokość świadczenia i obowiązywały na użytek każdej sprawy, zważywszy na indywidualny wymiar krzywdy wyznaczony specyficznymi okolicznościami danego wypadku. Dlatego też wysokość zadośćuczynień przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia.

Odnosząc powyższe rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzone na rzecz powódki zadośćuczynienie w kwocie 1.000.000,00 zł jest sumą wygórowaną mimo, że skutek wypadku z dnia 14 lutego 2011 roku powódka stała się osobą trwale niepełnosprawną i całkowicie zależną od pomocy osób trzecich. Określając wysokość zadośćuczynienia i uwzględniając wymóg jego kompensacyjnego charakteru Sąd pierwszej instancji poddał analizie wypracowane w doktrynie i orzecznictwie kryteria ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Sąd Okręgowy uwzględnił przy tym przede wszystkim konieczność hospitalizacji i poddania się różnym zabiegom medycznym, rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych z tym związanych, wielkość trwałego uszczerbku na zdrowiu, który biegli różnych specjalności oszacowali na poziomie 100%, jak również nieodwracalność zaistniałych następstw

uszkodzenia ciała. W wyniku wypadku powódka doznała stłuczenia i obrzęku rdzenia w odcinku szyjnym, zapalenia płuc, cytomegalii, poprzecznego uszkodzenia rdzenia kręgowego oraz tetraplegii (porażenia czterokończynowego). Na skutek rehabilitacji w szpitalu w K. powódka została zaadaptowana do pozycji siedzącej na wózku inwalidzkim oraz stała się wydolna oddechowo. Od czasu powrotu do miejsca zamieszkania powódka kontynuuje rehabilitację domową, a także odbywa turnusy rehabilitacyjne. Powódka wymaga całodobowej pomocy osób trzecich w podstawowych czynnościach życiowych. Na wózku inwalidzkim może siadać jedynie w zabezpieczeniu pasem, ponieważ jej mięśnie są odnerwione od podstawy szyi w dół.

Nie można również pominąć tego, że przed wypadkiem powódka była młodą dziewczyną, radosną, pełną życia, planów, zaś obecnie ma niskie poczucie własnej wartości, czuje się bezradna, a jej nastawienie do życia jest pesymistyczne. Powyższe odczucia potęguje fakt, że powódka nie rokuje poprawy stanu zdrowia. Rozmiar krzywdy, której doznała powódka, czas trwania i ogromną intensywność cierpień zarówno fizycznych i psychicznych, jak również nieodwracalność skutków wypadku doprowadziły Sąd Apelacyjny do przekonania, że odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę będzie kwota 800.000,00 zł. Kwota ta z jednej strony będzie odczuwalna dla pokrzywdzonej i będzie stanowić rekompensatę za doznane cierpienia psychiczne, a z drugiej strony nie będzie prowadziła do nieuzasadnionego wzbogacenia powódki mając na uwadze aktualny poziom życia społeczeństwa.

Odnosząc się do kolejnego ze spornych zagadnień podkreślić należy, że przepis art. 362 k.c. daje uprawnienie sądowi do odpowiedniego zmniejszenia obowiązku naprawienia szkody, gdy poszkodowany przyczynił się do jej powstania lub zwiększenia jej rozmiarów stosownie do okoliczności, a zwłaszcza stopnia winy obu stron. O przyczynieniu można mówić tylko wówczas, gdy określone zachowanie poszkodowanego pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą w rozumieniu art. 361 k.c. W piśmiennictwie podkreśla się i to, że zakres redukcji obowiązku naprawienia szkody implikują nie tylko okoliczności zdarzenia, ale przede wszystkim stopień winy rozumianej także jako niezachowanie należytej staranności, jakiej można oczekiwać i wymagać od konkretnego podmiotu uczestniczącego w zdarzeniu. Przyjęcie przyczynienia pozostawione jest ocenie i uznaniu sądu, co w żadnym razie nie oznacza ani dowolności, ani fakultatywności takiej oceny. Wpływ na zakres przyczynienia poza stopniem winy mają okoliczności zdarzenia, które każdorazowo winny być ustalone i ocenione. Okoliczności te odnoszą się do miejsca i czasu zdarzenia, osoby sprawcy, wagi uchybień, możliwości przewidzenia skutków określonego zdarzenia i motywów określonego zachowania.

Wbrew twierdzeniom apelacji strony powodowej zachowanie N. G. polegające na wtargnięciu na drogę nr (...) w miejscowości L. w dniu 14 lutego 2011 roku należy uznać za współprzyczynę zaistniałego wypadku. Powódka, nie zachowując należytej ostrożności, weszła na ruchliwą arterię, przez co przyczyniła się do powstania szkody, z której aktualnie wywodzi swe roszczenia. Do oceny pozostaje natomiast kwestia stopnia tegoż przyczynienia.

Oceniając stopień przyczynienia się N. G. do zaistnienia przedmiotowego zdarzenia należy mieć na względzie okoliczność, że poszkodowana była osobą bardzo młodą, nie miała ukończonych 18 lat, a zatem dysponowała małym doświadczeniem życiowym. Zdaniem Sądu drugiej instancji powyższe mogło mieć istotny wpływ na ocenę przez poszkodowaną sytuacji na drodze w dniu zaistnienia feralnego zdarzenia. Brak odpowiedniego doświadczenia mógł spowodować, że powódka w sposób nieprawidłowy uznała, że zdąży przejść bezpiecznie na drugą stronę drogi przed nadjeżdżającym z nadmierną prędkością pojazdem. Nie przewidziała, że jej decyzja spowoduje stan zagrożenia w ruchu drogowym. Zdaniem Sądu drugiej instancji okoliczności tej Sąd Okręgowy przypisał zbyt małe znaczenie. Dlatego też w ocenie Sądu Apelacyjnego stopień przyczynienia się poszkodowanej do zaistnienia wypadku należy ocenić na 10% i o te wartość zmniejszyć zasądzone na rzecz powódki świadczenia.

Konsekwencją powyższych rozważań jest zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie 580.000,00 zł, która to kwota wynika z następującego wyliczenia. Należne zadośćuczynienie to kwota 800.000,00 zł, pomniejszona o przyczynienie 10% to kwota 720.000,00 zł. Uwzględniając wypłaconą kwotę zadośćuczynienia 140.000,00 zł otrzymujemy do zasądzenia kwotę 580.000,00 zł.

W dalszej kolejności należy rozważyć zarzut naruszenia przepisu art. 481 § 1 k.c., którego Sąd pierwszej instancji, zdaniem apelującego, miał się dopuścić poprzez ustalenie daty wymagalności odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia na dzień 20 grudnia 2011 roku, a nie na dzień wydania wyroku. Zarzut ten jest całkowicie nieuzasadniony. Sąd Apelacyjny podziela pogląd, zgodnie z którym jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. Wskazać należy, że w świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne - w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia - staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 k.c., czy też art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratorywny. W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Okręgowy zasądził odsetki od zadośćuczynienia przyznanego powódce od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu, w którym powódka dochodzi między innymi kwoty 440.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia. Prawidłowo Sąd pierwszej instancji uznał, że od wskazanej wyżej daty pozwany wiedział o wysokości roszczeń powódki, zaś nie spełniając dobrowolnie świadczenia i wdając się w spór sądowy ponosił ryzyko przegrania procesu oraz popadnięcia w opóźnienie.

Za uzasadniony należy natomiast uznać zarzut naruszenia art. 455 kc. Powódka dochodziła w pozwie zadośćuczynienia w kwocie 440.000,00 zł, stąd odsetki od daty doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu mogą należeć się jedynie od tej kwoty. Od pozostałej kwoty, tj. 140.000,00 zł odsetki należą się od daty doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo, tj. od dnia 13 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny uznał zasadność zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 444 § 1 i 2 k.c. Z uzasadnienia apelacji wynika, że strona pozwana zarzuca Sądowi Okręgowemu nie uwzględnienie przy zasądzeniu na podstawie wskazanego wyżej przepisu kwot świadczeń wypłaconych dobrowolnie przez stronę pozwaną w okresie od września 2011 roku do grudnia 2013 roku w wysokości 882,00 zł miesięcznie, jak również kwot wypłaconych dodatkowo na mocy postanowienia Sądu o zabezpieczeniu roszczeń powódki w okresie od grudnia 2011 roku do maja 2012 roku w wysokości 780,00 zł. W sprawie bezspornym było, że wskazane przez apelującego kwoty tytułem świadczenia rentowego zostały przekazane stronie powodowej. Dlatego też wysokość świadczeń zasądzonych za te okresy powinna być odpowiednio zmniejszona, czego jednak Sąd pierwszej instancji nie uczynił.

Nie sposób natomiast uznać zarzutów apelacji powódki bijących w wysokość zasądzonego świadczenia rentowego. Podkreślić należy, że Sąd Okręgowy w sposób szczegółowy zanalizował przesłanki przyznania prawa do renty na mocy art. 444 § 2 k.c., jak również przedstawił szczegółowe wyliczenie poszczególnych kwot rzutujących na wysokość przyznanego świadczenia. W ocenie Sądu Apelującego nie sposób zarzucić w tym zakresie Sądowi Okręgowemu jakiegokolwiek błędu.

Uwzględniając zatem zarzuty pozwanego w zakresie nie odliczenia dobrowolnie wypłaconych kwot oraz zarzut powódki w zakresie wysokości przyczynienia, za prawidłową kwotę renty Sąd Apelacyjny uznał:

kwotę 1.938,00 zł za okres od 1 grudnia 2011 r. do 31 maja 2012 r. ($4.000,00 \text{ zł} - 10\% = 3.600,00 \text{ zł} - 882,00 \text{ zł} - 780,00 \text{ zł} = 1938,00 \text{ zł}$),

kwotę 2 718,00-, zł za okres od 1 czerwca 2012 r. do 31 grudnia 2013 r. ($4.000,00 \text{ zł} - 10\% = 3.600,00 \text{ zł} - 780,00 \text{ zł} = 2.718,00 \text{ zł}$),

kwotę 3 600,00-, zł za okres od 1 stycznia 2014 r. i na przyszłość ($4.000,00 \text{ zł} - 10\% = 3.600,00 \text{ zł}$).

Na koniec należy wskazać, że udokumentowane przez stronę powodową i przyznane na mocy wyroku Sądu pierwszej instancji kwoty tytułem odszkodowania na mocy art. 444 § 1 k.c. (nie kwestionowane przez stronę pozwaną) zostały przez Sąd Apelacyjny zmienione z uwagi na ustalony, inny stopień przyczynienia poszkodowanej.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok i orzekł jak w sentencji, zaś na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelacje powódki i strony pozwanej w pozostałej części.

Na podstawie art. 100 k.p.c. Sąd zniósł wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.